

Protokół nr 39/13
z posiedzenia Komisji Finansów i Skarbu Miasta
w dniach 25 czerwca 2013 roku

Na ogólną liczbę 16 członków w posiedzeniu uczestniczyło 10, zgodnie z listą obecności

W posiedzeniu nie uczestniczyli:

1. Jan Bajno
2. Hanka Gałązka
3. Alicja Gołaszewska
4. Wanda Mężyńska
5. Bogumiła Olbryś
6. Henryk Piekarski

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji. Następnie poprosiła o uwagi do proponowanego porządku,

Komisja uwag nie zgłosiła i 9 głosami za przy braku przeciwnych i wstrzymujących proponowany porządek przyjęła, w brzmieniu jak niżej.

1. Przyjęcie protokołu z 38 posiedzenia.
2. Analiza finansowa miejskich jednostek kultury (Filharmonia Kameralna, Teatr Lalki i Aktora, Muzeum Północno - Mazowieckie).
3. Zaopiniowanie wniosku Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 /druk nr 546, 546A/.
4. Zaopiniowanie wniosku Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2013 – 2027 /druk nr 545, 545A/.
5. Sprawy różne.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do protokołu z 38 posiedzenia.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu Nr 38/13 i przyjęli go 9 głosami za, jednogłośnie.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu przypomniała, że Komisja analizą finansową jednostek kultury zajmuje się od pewnego czasu. Na jednym z posiedzeń

analizowała już działalność Biblioteki oraz MDK-DŚT. Następnie poprosiła o wypowiedź przedstawicieli Filharmonii.

Pani Ewa Kaszuba – Kierownik Administracyjny Filharmonii przybliżyła członkom Komisji przedłożoną informację.

Przewodnicząca odnosząc się do przedłożonej analizy finansowej za 2012 rok zwróciła uwagę, że środki na Filharmonie nie są zbyt wielkie.

Prezydent Mirosława Kluczek wyjaśniła, że w roku bieżącym środki zostały zwiększone, ponadto zaplanowane są środki na zadanie inwestycyjne.

Prezydent Mieczysław Czerniawski dodał, że Rada zatwierdziła kwotę 650 tys. zł na remont całego zaplecza Filharmonii, dodatkowo miasto wspomogło wydatek na zakup fortepianu. Dodał, że starano się o dodatkowe środki na remont, nie udało się jednak ich pozyskać ani z ministerstwa, ani ze środków unijnych. W chwili obecnej planują złożyć wniosek o dofinansowanie w wysokości 8 mln zł z funduszy tzw. norweskich. Odpowiadając następnie na zapytanie radnej Rabczyńskiej wyjaśnił, że w 2011 i 2012 nie występowało o fundusze unijne, ponieważ nie było środków na takie cele, dlatego też szukali innych źródeł i możliwości.

Przewodnicząca podsumowując dyskusję zwróciła uwagę, że w ocenie Komisji środki wydatkowane na działalność Filharmonii nie były wygórowane. Dodała, że zadawalające jest, iż Filharmonia istnieje i jest nadzieja, że zostaną poprawione warunki dla jej pracy.

Kontynuując omawianie działalności jednostek kultury przedłożone materiały przedstawił Komisji Jarosław Antoniuk – Dyrektor Teatru Lalki i Aktora. Uzupełniając przedłożone materiały przybliżył potrzebę zakupu nowego samochodu dla Teatru. Dodał, że ze względu na stan samochodu zrezygnowano z wyjazdów dalszych zagranicznych w tym roku i roku ubiegłym. Samochód bowiem nie jest na tyle sprawny, aby odbywać długie trasy. Wyjaśnił również, że wspólnie z Prezydentem aplikowali o środki z Ministerstwa Kultury, decyzja była jednak ostateczna, że Ministerstwo Kultury nie przyznaje grantów na środki transportu. Podkreślił, że w chwili obecnej oszczędzają maksymalnie, aby ten samochód kupić, w przyszłym tygodniu chce ogłosić przetarg, uważa, że taki samochód będzie kosztował ok. 220 tys. zł, a więc po tym zakupie i planowanym remoncie kasa Teatru będzie pusta i być może pod koniec roku trudno będzie „spiąć budżet”. Odpowiadając następnie na zapytanie Przewodniczącej na zapytanie dotyczący pozyskiwania środków zewnętrznych wyjaśnił, że ile mogli, tyle pozyskali, ponieważ aplikowali do Ministerstwa 4 razy, dwa wnioski zostały odrzucone, a dwa pozytywnie rozpatrzone. Żałuje, że negatywnie został rozpatrzony ich wniosek promocyjny dotyczący promocji ich spektakli w Europie. W chwili obecnej jest tendencja, że środki przeznaczane są na duże wydarzenia w dużych miastach, natomiast małe miasta są bardzo poszkodowane.

Po wysłuchaniu wyjaśnień Komisja przyjęła do aprobowanej wiadomości przedstawione przez Dyrektora wyjaśnienia.

Następnie materiały na temat funkcjonowania Muzeum Północno-Mazowieckiego przybliżył członkom Komisji Dyrektor Jerzy Jastrzębski.

Radna Elżbieta Rabczyńska prosi o podanie ilu pracowników liczy Muzeum i czym zajmowali się ci pracownicy, gdy trwał remont Muzeum.

Jerzy Jastrzębski – Dyrektor Muzeum odpowiadając poinformował, że ilość etatów, to 34, należy jednak pamiętać o tym, że są to osoby zatrudnione w Galerii Sztuki Współczesnej oraz Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie. Dodał, że w momencie, gdy przenosili się do budynku przy ul. Dwornej 22C, który był pusty. Musieli więc zaadoptować go, przenieść do niego eksponaty z wszystkich magazynów znajdujących się na terenie miasta. Pierwszą rzeczą, która była potrzebna to zabezpieczenie obiektu. Działalność w tym budynku rozpoczęli w 2006 roku i do 2009 własnymi siłami budynek ten zagospodarowywali. Zwrócił uwagę, że działalność Muzeum, to przede wszystkim kwestia opracowywania zbiorów i posiadają na koniec roku ubiegłego ponad 31 tysięcy eksponatów, które muszą być opisane w odpowiedni sposób, wprowadzone do systemu elektronicznego. Dzięki temu, że Muzeum nie musiało prowadzić zadań związanych z ekspozycją, udało się wprowadzić ponad 16 tysięcy eksponatów do systemu. Oprócz tego, że mimo tego, iż Muzeum nie działało w sensie wystawienniczym, to prowadzili jednak lekcje muzealne, organizowali festyn „Powroty do Przeszłości” na dziedzińcu Muzeum.

Radny Witold Chłudziński prosi o odpowiedź, czy zdaniem Dyrektora, podczas remontu środki zostały wykorzystane do końca prawidłowo, czy nie można było wykorzystać z tych środków inwestycyjnych kwot na wyposażenie sal ekspozycyjnych.

Jerzy Jastrzębski – Dyrektor Muzeum odpowiadając wyjaśnił, że program, z którego ta inwestycja była realizowana nie przewidywał wyposażenia budynku.

Radny Witold Chłudziński kontynuując wypowiedź stwierdził, że doskonale pamięta tą sprawę i z tego co pamięta była odprowadzona duża pula środków niewykorzystanych. W pewnym momencie ktoś nie wystąpił z wnioskiem, aby te środki przeznaczyć na inwestycje, czyli na wyposażenie. Dodał, że w przypadku stadionu ktoś w porę się spostrzegł i takie posunięcie zostało zrobione, a w przypadku muzeum nie. Podkreślił, może być może posiadane przez niego informacje są błędne, prosi więc Dyrektora o wyjaśnienie, czy zostały wykorzystane wszystkie kruczki prawne, aby te środki wykorzystać.

Jerzy Jastrzębski – Dyrektor Muzeum odpowiadając wyjaśnił, że nie wie z jakiego programu był realizowany stadion, ale z tego co wie, program, z którego był realizowany ich obiekt był to program ministerialny z kultury. Podobna realizacja jest w Suwałkach i program ten przewidywał tylko realizację remontu i adaptację budynku, bez możliwości wykorzystania środków. W przetargu na remont były tylko środki przeznaczone tylko na remont obiektu, nie było tam środków na wyposażenie remontowanego obiektu. Jedynie, co udało się im zrobić, to wykonanie oświetlenia ekspozycyjnego, ale zostało to potraktowane jako oświetlenie, ale wykonanie gablot, czy też wyposażenie poszczególnych pracowni, czy też magazynów nie wchodziło w grę, gdyż program nie przewidywał tego typu wyposażenia. Wyjaśnił, że nic mu nie wiadomo, żeby jakiegokolwiek środki były zwracane, ponieważ sam remont dachu, którego nie było w projekcie, zostało wykonane ze środków miasta, ponieważ nic nie

zostało. Miasto musiało dołożyć 150 tys. zł, remont kosztował bowiem więcej, niż zakładano.

Radny Witold Chłudziński kontynuując stwierdził, że jest daleki od dokonywania oceny pracy Muzeum, ale porównując Muzeum z pozostałymi placówkami ma wiele wątpliwości.

Jerzy Jastrzębski – Dyrektor Muzeum odpowiadając wyjaśnił, że Muzeum przygotowuje wystawy, które wymagają, podobnie jak spektakle wiele pracy. Przygotowanie wystawy wymaga ok. roku pracy. Dodał, że w chwili obecnej przygotowuje już plan wystaw na rok 2014, ponieważ to wszystko należy przygotować. Zwrócił uwagę, że wraz z Galerią przygotowują 18 wystaw. Zauważył, że Muzeum, to również skansen w Nowogrodzie, gdzie jest zatrudnionych 14 osób, z tego 4 dozorców, reszta, to osoby, które obsługują, w Galerii jest 5 osób, w tym na pełnym etacie jest 3 osoby. Zauważył, że Muzeum pracuje w soboty, niedziele i święta. Podkreślił, że realizacja wystaw stałych również wymaga zaangażowania osób i dlatego mówi, że robią to sami.

Radny Witold Chłudziński odnosząc się do informacji dotyczących wydatków poprosił o wyjaśnienie pozycji związanych z wydatkami na kwotę 18.650 tys. zł. dodał, że w materiałach przedłożonych przez Dyrektora Filharmonii i Dyrektora Teatru Lalki i Aktora wszystko było jasne.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że wszystko zależy od tego, w jaki sposób został napisany program i od negocjacji prowadzonych z Urzędem Marszałkowskim. Dodał, że nie ma żadnych zastrzeżeń do pracy Muzeum. Zauważył, że koncert, czy też spektakl trwa 2 godziny, a Muzeum pracuje non stop. Ponadto ta instytucja tworzą, nie tylko obiekt przy ul. Dwornej, ale również przy ul. Długiej i w Nowogrodzie. Dodał, że Urząd Marszałkowski jest gotów w każdej chwili przejąć skansen w Nowogrodzie. Zauważył, że Burmistrz Nowogrodu do działalności skansenu nie dokłada ani złotówki. Uważa więc, że dla dobra Skansenu na lata przyszłe należałoby zastanowić się nad przekazaniem skansenu Marszałkowi.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że nad tym tematem zastanawiała się już Rada poprzedniej kadencji, dlatego bowiem ma to być zadanie własne miasta, skoro nie znajduje się to na terenie miasta, a wiąże się z dużymi kosztami. Jej zdaniem należy z tych kosztów schodzić i temat podjąć.

Radny Janusz Mieczkowski zwrócił uwagę, że Komisja dokonuje analizy finansowej działalności miejskich jednostek kultury i jak do tej pory każda z jednostek wypadła nienajgorzej. Zauważył, że każda z omawianych jednostek posiada swoją specyfikę, problemy i zadania. Jego zdaniem wszystkie te jednostki swoje cele statutowe realizują dobrze. Dodał, że jego bardziej niepokoją informacje dotyczące budżetów i chciałby wiedzieć, czy placówki nie będą miały problemu z dopięciem budżetów na rok przyszły.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że zadaniem radnych jest czuwać nad tym, aby pieniądze mieszkańców były wydatkowane w sposób prawidłowy i jak najbardziej oszczędny. Zauważyła, że są w mieście instytucje, które

pozyskują dużo środków zewnętrznych i są instytucje, które kosztują budżet miasta mniej i są takie, które kosztują więcej. Należy więc poszukać takiego rozwiązania, które pozwoli rozkładać obciążenia w miarę równo.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos zwróciła uwagę, że radni nie są w pełni kompetentni, aby wiedzieć ile osób powinno pracować, czy też ile czasu wymaga przygotowanie wystawy. Dodała, że ona w tej kwestii ma zaufanie do dyrektora i jeżeli chce się porównywać, to należy porównać to z innymi placówkami tego typu. Jeżeli ktoś kiedyś podjął decyzję o inwestycji tego typu, to należy liczyć się z tym, że to kosztuje. Nie rozumie więc tej dyskusji w przypadku Muzeum. Podkreśliła również, że nie popiera przekazanie skansenu Marszałkowi, ponieważ lepszym rozwiązaniem jest wystąpić do Marszałka o dofinansowanie tego skansenu. Dodała, że podziwia pracę tych trzech instytucji i uczestniczyła w otwarciu wystawy i było ono skromne i wydatki na ciasteczka nie są przesadne.

Przewodnicząca odnosząc się do wypowiedzi radnej stwierdziła, że jest innego zdania i uważa, że gdyby przyjąć założenie radnej, to Rada byłaby niepotrzebna, ponieważ nie zna się na niczym, a więc po co, cokolwiek oceniać. Uważa, że nie należy porównywać placówki miejskiej z innymi, ponieważ Łomża ma swój budżet i należy porównywać placówki miejskie. Radnych powinno interesować wszystko, co dzieje się w danej placówce.

Radny Witold Chudziński zabierając głos zwrócił uwagę, że Rada publicznie zobowiązuje Prezydenta do szukania oszczędności. Jeżeli w dniu dzisiejszym radni wskazują pewne źródło, to każdy sygnał powinien być brany pod uwagę.

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos poprosił o informacje, czy dyrektor podejmował działania w kierunku rozmów z Burmistrzem w celu dofinansowania Skansenu i czy próbował pozyskiwać sponsorów dla działalności Muzeum.

Jerzy Jastrzębski – Dyrektor Muzeum odpowiadając wyjaśnił, że zwracał się do Burmistrza wielokrotnie i ostatnio Burmistrz odpowiadając mu na piśmie z podaniem jej do wiadomości Prezydenta, że jest zdziwiony tym, iż ośmiela się do niego w tej sprawie występować, ponieważ Skansen jest własnością miasta i Urząd Miasta i gminy nic do tego nie ma. Dodał, że OSP w Nowogrodzie przez wiele lat wspomagała ich, zabezpieczając ppoż. imprezy. Od 2 lat, decyzja Burmistrza muszą za to płacić. Odnosząc się do kwestii przekazania skansenu Marszałkowi wyjaśnił, że taka propozycja padła w 2009 roku i dotyczyła przejęcia skansenu przez Urząd Marszałkowski w takiej formie, że byłby on włączony w strukturę Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. W przypadku Rady Muzeum wówczas decyzja była taka, że wyrażają zgodę, ale pod warunkiem, że będzie to samodzielna instytucja. W związku z taką decyzją Rady, Prezydent nie podejmował dalszych działań. Odnosnie sponsorów, to cały czas zabiega i w chwili obecnej w przypadku skansenu sponsorami jest między innymi Piątnica. Dodał, że w przypadku wystaw wymagających ochrony mają sponsora w postaci firmy Securitas, a ochrona jednego transportu to kwota 2.400 zł w jedną stronę. Muzeum posiada system monitorowania i firma ta robi to darmo. Dodał, że nie było możliwości pozyskania środków

zewnątrznych na realizację wystaw stałych, ponieważ program ministerialny w tym zakresie przewidywał tylko modernizację wystaw.

Radna Bernadeta Krynicka odnosząc się do wypowiedzi radnego Chludzińskiego na temat oszczędności zwróciła uwagę, że Klub PiS występując do Prezydenta o program oszczędnościowy nie miał na myśli kultury, ale podejmowanie decyzji typu budowa Parku Przemysłowego, który będzie przynosił same straty. Dodała, że jest jeszcze wiele innych dziedzin, których nie będzie wskazywała, ale z pewnością nie jest to kultura. Zauważyła, że w MPEC, MPWiK, czy Urzędzie zostały wypłacone nagrody.

Przewodnicząca odnosząc się do wypowiedzi radnej zwróciła uwagę, że jeżeli wprowadza się oszczędności, to dotyczy to wszystkich.

Radny Ireneusz Cieślik poprosił o poinformowanie, kiedy kończy się kadencja obecnej Rady Muzeum.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że decyzja należy do Prezydenta, opinia Rady nie jest wiążąca dla Prezydenta, jest to tylko opinia.

Radny Andrzej Wojtkowski poprosił Prezydenta o odpowiedź, czy prowadził jakieś rozmowy z Burmistrzem i starostą w kwestii dofinansowania skansenu.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wyjaśnił, że w rozmowach z Urzędem Marszałkowskim na ten temat nie wchodził w szczegóły, ale idea była taka, że Urząd Marszałkowski nie może bezpośrednio finansować skansenu, gdyż nie jest to jego podmiot, musiałby dotować samorząd miejski. Dodał, że nigdy nie mówił, że ma to być część Muzeum w Ciechanowcu. Być może w perspektywie należałoby się nad tym zastanowić, ponieważ w perspektywie skansen w Nowogrodzie z pieniędzy miejskich nie utrzyma się. Miasto nie jest w stanie inwestować tam dużych pieniędzy. Zauważył, że aby tylko utrzymać obecną substancję potrzebne są spore pieniądze. Dodał, że rozmawiał na ten temat ze Starostą, ale Starosta na ten cel nie ma ani złotówki. Jeżeli zaś chodzi o Burmistrza Nowogrodu, to byłby szczęśliwy, gdyby Marszałek obiekt przejął, ale o dofinansowaniu nie ma mowy.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos stwierdziła, że należy zastanawiać się i oszczędzać w każdym obszarze. Jej zdaniem w przypadku Muzeum nie zrobiono wszystkiego na etapie przygotowywania projektu. Zauważyła, że projekty zostały opracowane w ramach RPO i dziwi ją, że Muzeum nie korzystało z innych działań na wyposażenie Muzeum. Tematu nie byłoby, gdyby Dyrektor poinformował, że starał się o środki w takich to, a takich programach, czy też instytucjach i nie otrzymał dofinansowania, w tym przypadku trudno cokolwiek powiedzieć, a w związku z tym, iż sytuacja finansowa miasta nie jest dobra, oszczędności szuka się wszędzie.

Jerzy Jastrzębski – Dyrektor Muzeum odpowiadając wyjaśnił, że w przedłożonej radnym informacji podał z jakich środków korzystali. Występowali również w 2010 r. do Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego w zakresie infrastruktura kultury, gdzie wniosek ich został odrzucony. Dodał, że jeżeli chodzi o RPO, to były tam tylko środki inwestycyjne na remont obiektu.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos zwrócił uwagę, że wszystkie te trzy instytucje otrzymują dotacje na tym samym poziomie, mimo tego, że różnią się wielkością zatrudnienia. Nie rozumie więc tych wszystkich uwag i zapytań pod adresem Dyrektora.

Prezydent zabierając głos zwrócił uwagę, że jeżeli będzie wola, to podejmie rozmowy z Marszałkiem, ponieważ zarówno on, jak i Marszałek uważają, że perspektywa skansenu w Nowogrodzie to przeniesienie współfinansowania skansenu na Urząd Marszałkowski, ponieważ łatwiej wówczas pozyskiwać środki z Ministerstwa Kultury. Podkreślił również, że szanuje Radę Muzeum i jej decyzje.

Jerzy Jastrzębski – Dyrektor Muzeum odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że najlepszym rozwiązaniem byłoby współfinansowanie i takie możliwości są. Jeżeli bowiem instytucje marszałkowskie są współfinansowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, to takie możliwości są, ponieważ ustawa o działalności kulturalnej daje możliwość współfinansowania, pozostaje tylko kwestia na co, np. Urząd miejski daje na wynagrodzenia, a Urząd Marszałkowski na wyposażenie. Podkreślił, że taka możliwość istnieje, ponieważ skansen znajduje się poza terenem miasta i Urząd Marszałkowski może dofinansować, jest to kwestia umowy zawartej między organami prowadzącymi.

Radna Elżbieta Rabczyńska odnosząc się do toczącej dyskusji zgłosiła wniosek formalny, aby Komisja Finansów i Skarbu Miasta zwróciła się do Prezydenta, aby podjął działania w zakresie współfinansowania skansenu w Nowogrodzie przez Marszałka.. Podkreśliła, że wniosek ten będzie jednym z pierwszych działań Komisji Finansów i Skarbu Miasta w ramach programu oszczędnościowego.

W wyniku głosowania Komisja wniosek przyjęła 8 głosami za, przy braku przeciwnych i 1 wstrzymującym.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos zwróciła uwagę, że na początku dyskusji Prezydent mówił o przekazaniu, a są szanse na to, aby skansen był współfinansowany przez Urząd Marszałkowski i ma nadzieję, że to się uda.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odnosząc się do wypowiedzi radnej zwrócił uwagę, że na chwilę obecną nie jest w stanie jednoznacznie powiedzieć, czy Sejmik i Zarząd Województwa wyraża zgodę na takie współfinansowanie, być może jednoznacznie postawią sprawę, że przejmują i zarządzają skansenem.

Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku z autopoprawkami.

Grażyna Kołodziejaska – Skarbnik Miasta przedstawiła wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 zgodnie z drukami nr 546, 546/1, 546A. Poinformowała, że budżet miasta po zmianach wynosi; plan dochodów budżetowych po zmianach wyniesie ogółem 278 583 323 zł w tym: dochody bieżące 234 275 032 zł, dochody majątkowe 44 308 291 zł. Plan wydatków budżetowych po

zmianach wyniesie ogółem 305 255 437 zł, w tym wydatki bieżące 228.258 704 zł, wydatki majątkowe 76.996.733 zł, natomiast plan przychodów 48 477 911 zł, plan rozchodów 21 805 797 zł. Deficyt budżetu miasta w kwocie 26 672 114 zł zostanie pokryty: - przychodami z planowanych do zaciągnięcia kredytów i pożyczek w wysokości 24 332 569 złotych, - wolnymi środkami w wysokości 2 339 545 zł.

Radny Witold Chudziński odnosząc się do propozycji zwiększenia planowanych dochodów bieżących o kwotę 19 200 zł jako rozliczenie grantu z banku PEKAO SA w Warszawie do umowy kredytowej 72/2009 dotyczącej „Rozbudowy i modernizacji Muzeum Północno-Mazowieckiego” zwrócił uwagę, że miał rację zwracając uwagę dyrektorowi Muzeum.

Radny Janusz Mieczkowski poprosił o wyjaśnienie zapisu „proponuje się zmniejszenie planowanych dochodów majątkowych o kwotę 1 382 814 złotych z uwagi na zmniejszeniem otrzymanych środków na zadaniu inwestycyjnym „Przebudowa mostu na rzece Łomżyczka w ciągu drogi powiatowej nr 2605B – ul. Poznańska” o kwotę 53 994 złote – pozostała kwota w wysokości 672 700 zł została przeniesiona do rozdz. 75802 oraz nieprzyznaniem dofinansowania z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych do przebudowy ulic przyległych do Starego Rynku na realizację zadania pn. „Przebudowa ciągu ulic: Giełczyńskiej i Rządowej na odcinkach przyległych do Starego Rynku w Łomży” w wysokości 656 120 złotych”, ponieważ nie bardzo jest on zrozumiały. Oraz pozycję „proponuje się zmniejszenie planowanych dochodów z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości o kwotę 2 355 037 zł. Powyższe środki pozyskano w związku z zatwierdzenia płatności końcowej na zadaniu „Usprawnienia drogowych połączeń regionalnych w granicach Łomży”.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta wyjaśniła, że w załączniku nr 1 do projektu uchwały na 1 stronie rozdz. 615 jest pozycja § 3430 dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację inwestycji, zakupów inwestycyjnych własnych powiatu i chodziło o środki na wydatki majątkowe w zakresie remontu ul. Giełczyńska i Rządowa – jedno zadanie, Łomżyczka – drugie zadanie. Środki na zadanie pierwsze nie zostały przyznane i zdjęto zadanie z budżetu, natomiast zadanie drugie zostało przesunięte w kategorii.

Odpowiadając w kwestii następnej wyjaśniła, że zostały zmniejszone dochody majątkowe, ponieważ wpłynęły środki z rozliczenia końcowego wniosku usprawnienia drogowych połączeń regionalnych w granicach Łomży i środki te przeznaczyli na zmniejszenie dochodów majątkowych w rozdz. 70005.

Radna Elżbieta Rabczyńska stwierdziła, że nic nie rozumie, ponieważ ustalenia na sesji są inne, a wnioski na komisji inne. Prosi Prezydenta, aby wyjaśnił jej dlaczego radni rozmawiają o wnioskach w sprawie zmian w budżecie, gdy nie ma programu oszczędnościowego. Zwróciła uwagę, że na sesji ustalono, iż będą podjęte działania w zakresie programu oszczędnościowego. Pyta, czy w ogóle można w dniu dzisiejszym rozmawiać na temat zmian w planie finansowym.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając zwrócił uwagę, że budżet

jest żywą materią, wpływają bowiem środki z rozliczeń programów, inwestycji i należy te środki wprowadzić do budżetu, jest dywidenda z MPEC, również musi zostać wprowadzona. Jeżeli musiał unieważnić przetarg i ogłosić ponowny na budowę mostu na Łomżyczce i ostatecznie w trakcie roku otrzymali informację, że miasto otrzymuje 50 % dofinansowania, to muszą to do budżetu wprowadzić. Jeżeli zmniejszyli środki na zadanie ul. Rządowa i Giełczyńska, są po przetargach i wiedzą ile to będzie kosztować, to muszą to wprowadzić do budżetu. Jeżeli radna pyta o oszczędności, to powtórzył, że w piątek podpisuje umowę na dostawę energii elektrycznej, gdzie po przetargu od 1 sierpnia miasto będzie płaciło mniej o 1.500 tys. zł mniej w skali roku i to jest wymierna oszczędność.

Radna Elżbieta Rabczyńska kontynuując prosi Prezydenta o odpowiedź, czy podejmie się opracowania dokumentu pn. Program oszczędnościowy.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając zwrócił uwagę, że na ostatniej sesji mówił radnym, że sam nie podejmie się opracowania takiego programu. W chwili obecnej nie zobowiązała go do tego Rada Miejska, nie podjęła bowiem stosownej uchwały, jest to tylko intencja, jego deklaracja i oczekiwanie radnych. On natomiast oczekuje, że radni po przeanalizowaniu przedłożonych przez niego pozycji odpowiedzą, w których miejscach te oszczędności mają wprowadzić. Podkreślił, że nie może być tak, iż on przedłoży gotowy materiał z oszczędnościami, a radni będą jeszcze dyskutować. Uważa, że program oszczędnościowy ma być programem samorządu miasta, a więc Rady i Prezydenta. Ponieważ jeżeli Rada uchwali ten Program i on będzie zmuszony np. w ramach tego Programu wykreślić z realizacji dwie ulice i radni za jakiś czas w dyskusji z mieszkańcami stwierdzą, że to nie Rada, a Prezydent zdjął te ulice. Jeżeli więc ma powstać Program, to musi to być wspólny. Prosi więc o przedyskutowanie tematu na komisjach i przedłożyć propozycje. Wówczas on przedłoży swoje możliwości i ocenę, czy jest możliwość zrobienia oszczędności, czy też nie. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej propozycje oszczędności nie zmierzają w dobrym kierunku.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając ponownie głos zwróciła się do Komisji z wnioskiem, aby Komisja wystąpiła do Prezydenta, bądź aby sama Komisja przygotowała projekt uchwały w sprawie programu oszczędnościowego. Uważa bowiem, że taki dokument powinien powstać i wszystkie komisje powinny się przyłączyć, aby wspólnie z Prezydentem taki program przygotować i zacząć działać konkretnie.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że jej zdaniem projektodawcą powinien być Prezydent, a później radni przyłączą się do dyskusji.

Prezydent Mieczysław Czerniawski wyjaśnił, że przygotował konkretną analizę, którą przedłożył do dyskusji. Jest to analiza, z której należy wyciągnąć wnioski i oczekiwał na pomoc Rady i propozycje radnych. Być może on nie dostrzega pewnych elementów dotyczących oszczędności. Zwrócił uwagę, że należy nad tym zastanowić się, ponieważ Rada przyjęła Program budowy ulic, remontu ulic, zatwierdziła inwestycje, które są realizowane. Podkreślił, że są sztywne wydatki, których ruszyć nie można. Zauważył, że Rada zatwierdziła budżet na rok 2013, pyta

więc, z których zadań należy w chwili obecnej zrezygnować, czy należy likwidować szkoły. Zdaje też sobie sprawę, że padnie propozycja likwidacji Parku Przemysłowego.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos stwierdził, że jego zdaniem w chwili obecnej na program oszczędnościowy jest zbyt wcześnie, należy go tworzyć przy uchwalaniu budżetu. W chwili obecnej jedynie, co Prezydent może zrobić, to cięcia w budżecie. Dodał, że przy tworzeniu budżetu na rok 2014 taki program należy stworzyć i propozycje w tym zakresie powinny wyjść zarówno od Prezydenta, jak i od radnych. Zwrócił uwagę, że radni zdają sobie sprawę, iż pewnych pozycji ruszyć nie można, ale wie, gdzie oszczędności można szukać i w stosownym czasie przedłożyć propozycje.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos w dyskusji stwierdził, że na oszczędności zawsze jest czas. Dodał, że potrzebna jest również szczerza merytoryczna dyskusja wraz z wykazaniem dobrej woli, że zamierza się oszczędzać, jeżeli jednak w chwili obecnej będzie się „odbijać piłeczkę”, „jak czyni to Prezydent, to nie tędy droga. Uważa, że nawet jest to intencja Rady, to Prezydent powinien nad nią się pochylić. Zwrócił uwagę, że pewne działania, które będą podejmowane za rok, czy dwa, powinny być przygotowane w chwili obecnej, są bowiem pewne sytuacje, które powodują, że przedłuża się to w czasie. Uważa więc, że wskazana jest w tej sytuacji dobra wola, a nie „odbijanie piłeczki”. Podkreślił, że Prezydent posiada możliwości, służby i dokładnie potrafi przybliżyć konieczności oszczędzania, a radni mogą tylko wskazać. Zauważył, że jeżeli chodzi o oświatę, to Prezydentów stać na przygotowanie programu reorganizacji, ponieważ liczba uczniów zmniejsza się i trzeba reorganizować szkoły, nie musi to być od razu likwidacja. Prosi więc, aby zastanowić się i aby Prezydent nie odrzucał woli Rady.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że popiera wypowiedź radnego Mieczkowskiego, zwracając uwagę, że radni wskazywali, że na siłę są tworzone klasy, aby było ich więcej. Dodała, że od początku tej kadencji nie dokonano żadnej reorganizacji szkół. Zwróciła uwagę, że nie chodzi o reorganizację szkół podstawowych ponieważ są przepelnione nadal, ale głównie chodzi o szkoły średnie i zawodowe. Podkreśliła, że w szkołach tych ilość klas zmniejszyła się, natomiast liczba zatrudnionych nie i tworzy się małe klasy, a Prezydent nie robi nic. Zauważyła, że zapotrzebowanie na szkoły w mieście jest, ale na dobre szkoły.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos stwierdziła, że nie zgadza się z wypowiedzią radnego Grzymały, że nie czas na program oszczędnościowy, ponieważ o programie należy rozmawiać przy tworzeniu budżetu. Jej zdaniem jest odwrotnie, ponieważ przy konstruowaniu budżetu nie jest potrzebny program, ponieważ budżet można skonstruować tak, że program nie będzie potrzebny. Jeżeli jednak budżet Rada już przyjęła, a widać, że miasto potrzebuje pieniędzy, co widać we wnioskach odnośnie zadłużania się miasta, to taki program jest potrzebny i być może w wyniku tego programu miasto nie będzie musiało brać kredytu na 46 mln zł, a na 40 mln zł. i właśnie po to potrzebny jest ten program. Dodała, że czuje się nieswojo, gdy słyszy, że Prezydent inicjatywę podjęta na sesji w maju przyjął jako

inicjatywę i nie zamierza przygotować projektu uchwały w sprawie programu oszczędnościowego. Prosi więc aby Prezydent wyjaśnił, czy faktycznie nie przedłoży tego projektu uchwały, jeżeli twierdzi, że musi być uchwała.

Prezydent Mirosława Kluczek zabierając głos stwierdziła, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, że w oświacie nic się nie zmienia, że jest taka sama liczba nauczycieli, a uczniów jest mniej. Jest to nieprawdą i aby przyjrzeć się oświacie potrzeba więcej czasu, niż tylko zgłaszanie ogólnych wniosków, jak czyni to radna Krynicka, gdyż są to slogany nie potwierdzone żadnymi faktami. Zgodziła się, że pewne zmiany są konieczne, nie jest to jednak takie proste, jakby się wydawało, nie wszyscy uczniowie poszliby bowiem do I – II - czy II LO, i nie wszyscy poszliby do szkół zawodowych ponieważ nie wszyscy nadają się do ogólniaka. Jeżeli zaś chodzi o klasy mniejsze, to nie jest to raczej podział na klasy mniejsze, ale łączenie klas mniejszych np. ogólnokształcących, a dzielenie zawodowych w ramach szukania oszczędności. Potwierdziła, że gdy będzie coraz mniej uczniów pewne zmiany będą konieczne. Pewne zmiany, które były możliwe zostały poczynione, pewne nie są możliwe i nie będą. Jeżeli zaś chodzi o zatrudnienie, to zwróciła uwagę, że jeżeli doprowadzą do tego, że będą gołe etaty, to w m-cu lutym czy też marcu będą musieli nauczycielom dopłacić bardzo duże pieniądze. Ponieważ nie zrobią tzw. średnich, jeżeli to się zmieni to będzie to z korzyścią dla zatrudnienia.

Radna Bernadeta Krynicka odnosząc się do wypowiedzi Prezydent zwróciła uwagę, że wypowiedź ta jest przykładem współpracy z Prezydentami, każda wypowiedź radnych spotyka się z krytyką, a Prezydent oczekuje czegośkolwiek od radnych. Jej zdaniem demagogią jest to, co mówi Pani Prezydent. Przypomniała, że 1,5 roku temu była mowa, że jest potrzeba trzeciego dobrego ogólniaka w mieście.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że w chwili obecnej są omawiane zmiany w budżecie, prosi więc o uwagi do tego materiału.

Komisja więcej uwag nie zgłosiła i w wyniku głosowania 4 głosami za, przy 1 przeciwnym i 4 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2013 rok.

Ad. 4

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o przedstawienie wniosku.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta przedstawiając wniosek Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2013 – 2027 zgodnie z drukami nr 545, 545A.

Komisja nie zgłosiła uwag do przedłożonego materiału i w wyniku głosowania 4 głosami za, przy 1 przeciwnym i 3 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2013 – 2027.

Ad. 5

W sprawach różnych członkowie Komisji powrócili do tematu programu oszczędnościowego.

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos stwierdził, że jest przerażony próbą oszczędzania w oświacie. Dodał, że podziela stanowisko Pani Prezydent i przypomniał sytuację, gdy nastąpiło połączenie dwóch gimnazjów. Zwrócił uwagę, że przez jeden rok wszyscy będą pracowali, w latach następnych już nie. Uważa, że zabierając w tej kwestii głos i mówienie o reorganizacji oznacza zwalnianie ludzi. Dodał, że jest przerażony całym planem oszczędnościowym i on nie zdecyduje się wskazać jakiegokolwiek pozycji, gdzie oszczędzać.

Radny Witold Chudziński stwierdził, że popiera wypowiedź radnego Wojtkowskiego zwracając uwagę, że Rada przyjęła budżet na ten rok, realizację powierzyła Prezydentowi. Uważa, że przy konstruowaniu budżetu na rok 2014 można wskazywać, czy dane zadanie wprowadzić, czy też nie i wówczas szukać oszczędności.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos dyskusji stwierdził, że programu oszczędności nie należy ograniczać do oświaty. Mówiąc o programie oszczędnościowym należy mówić o oszczędzaniu ogólnie. Odnosząc się do stwierdzeń Prezydenta, że zaoszczędzono w przetargach określoną kwotę. Jego zdaniem nic nie zaoszczędzono, ponieważ o tę kwotę będzie mniejszy zaciągnięty kredyt. Odnosząc się do stwierdzenia, że zaoszczędzono kwotę 1,5 mln zł w wyniku podpisania umowy z PGE zauważył, że można to postawić odwrotnie, że oznacza to, że źle do tej pory robiono. Jeszcze raz sugeruje więc, aby pochylić się nad programem oszczędnościowym, bo dotyczy to wszystkich. Zauważył następnie, że budżet to stan finansów miasta na dany dzień i ciągle się zmienia.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zwracając się do radnej Rabczyńskiej stwierdził, że nie uchyla się od tej myśli, chce jednak powiedzieć, że skoro radni w ten sposób to interpretują, to chce podkreślić, że oszczędza od początku tego roku i jeżeli radni nie zauważyli, to 5% do 8% budżet obniżył w stosunku do projektowanego wydatki bieżące. Wyjaśnił następnie, że gdy objął stanowisko chciał doprowadzić do obniżenia kosztów energii, ogłosić jeden przetarg dla wszystkich jednostek, okazało się jednak, że umowy są podpisane do roku 2012 – 2013 oraz 2014. Pracowali nad tym ponad pół roku, do przetargu przystąpiło 6 firm i najwyższa cena to prawie 3,5 mln zł i jeżeli mówi o 1,5 mln zł oszczędności, to są to oszczędności realne. Podkreślił następnie, że wielokrotnie mówił, iż materiał, który został przekazany radnym jest to materiał surowy. Jeżeli radni chcą uzyskać taki materiał od niego, to może się umówić, że pierwszy taki materiał zaprezentuje na Komisji Finansów, z zaproszeniem przewodniczących pozostałych Komisji. Zaproponuje to, z tym, że jeżeli radni oczekują znacznych oszczędności, to nie obędzie się bez dotknięcia inwestycji, albo żeby nie zrealizował do końca roku żadnego wniosku z zakresu inwestycji, które są zgłaszane przez radnych w trakcie

roku. Podkreślił, że sama idea jest znakomita, realizacja natomiast trudna.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos podkreśliła, że przygotowała się do dzisiejszego posiedzenia i we wniosku jest zapis, że miasto zaciągnie zobowiązania w wysokości ponad 46 mln zł i jeżeli radni to akceptują, to zaprzeczają sobie, ponieważ miesiąc temu głosowali przeciwko obligacjom, a w chwili obecnej Prezydent przygotowuje wniosek o kredyty na kwotę 46 mln zł i Rada ma na to wyrazić zgodę, jest to jej zdaniem nieporozumienie.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając zwrócił uwagę, że radni wyrazili na to zgodę, wyraziła również zgodę poprzednia Rada, ponieważ ok. 22 mln zł stanowi spłata kredytów zaciągniętych w latach wcześniejszych. Przypomniał, że w 2009 roku Prezydent podpisał umowy kredytowe na 65 mln zł. Dodał, że Rada uchwalając deficyt na ten rok przyjęła go. On deficyt ten chciał pokryć emisją obligacji i tamten kredyt, co byłoby taniej. Stracili jednak na początek 800 tys. zł, ale trudno. W chwili obecnej muszą więc negocjować i zaciągnąć kredyty.

Przewodnicząca zwróciła Prezydentowi uwagę, aby nie wracał ciągle do obligacji, ponieważ radni chcieli tylko, aby przed podjęciem uchwały w sprawie obligacji Prezydent przedłożył program oszczędnościowy.

Prezydent Mieczysław Czerniawski odpowiadając zwrócił uwagę, że byłby niepoważny, gdyby składał obietnice, które są nierealne do zrealizowania. Skąd ma brać środki, jeżeli chcą jeszcze złożyć nowe projekty aby załapać się pod ostatnią transzę na środki unijne. Muszą również stworzyć takie projekty, aby przygotować się do wejścia kolejnej transzy; tj. projektowanie, wykup gruntów itd. Dodał, że przedłoży radnym propozycje oszczędności, wykreślą halę targową, aby nie denerwować kupców, że w tej kadencji będą realizować halę na Starym Rynku, ponieważ jest to 5,5 mln zł z kredytu, bądź dochodów własnych. Podkreślił, że jeżeli mówi się o oszczędnościach, to należy mówić o konkretach i jeżeli zwraca się do radnych z prośbą o propozycje, to chodzi mu o to, aby wspólnie wypracować jakieś wnioski. Dodał, że o oszczędnościach myśli, nie może jednak „od ręki” coś przedłożyć. Odpowiadając następnie radnej Rabczyńskiej wyjaśnił, że może przygotować program, który przedłoży radnym i dopiero po dyskusji może zostać przygotowany projekt uchwały.

Po wyjaśnieniach Prezydenta Przewodnicząca poddała pod głosowanie, kto z członków komisji jest za tym, aby Prezydent przygotował projekt programu oszczędnościowego i przedłożył Komisji Finansów, nad którym wspólnie będą pracować.

Powyższy wniosek Komisja przyjęła 4 głosami za, przy 4 wstrzymujących.

Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta zabierając głos poinformowała, że od 26 czerwca przygotowują sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze, które będzie bardzo pomocne w analizie, natomiast w sierpniu będą przygotowawali założenia na rok 2014 i nie wie, czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby aby taki program przygotować w miesiącach sierpień – wrzesień. Dodała, że już konstruując budżet na rok bieżący zostały poczynione pewne oszczędności, pewne sprawy są uzgadniane na bieżąco, nie wszystko jest przyjmowane do realizacji.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że radni nie twierdzą, że jest coś robione niegospodarnie, ale wspólnie chcą wypracować jakiś program.

Prezydent Mieczysław Czerniawski zabierając głos zapewnił, że taki program przygotowują przedłożą Komisji, zwrócił jednak uwagę, że niektóre tematy zostały już rozpoczęte, zlecone i jeżeli radni wyobrażają sobie, że będą to miliony oszczędności, to chce jednoznacznie stwierdzić, że tak nie będzie.

Przewodnicząca zabierając odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdziła, że Rada prosząc o taki program ma na uwadze dobro miasta i uważa, że mieszkańcy, jeżeli zobaczą, że jest to dla dobra miasta nie będą krytykować działań Prezydenta i Rady. Dodała, że radni doskonale zdają sobie sprawę, iż nie można ciąć tam, gdzie nie można.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos zwrócił uwagę, że nie należy w tej kadencji oczekiwać efektów oszczędzania, ponieważ, jeżeli ta Rada rozpocznie proces, to owoce będą widoczne w latach następnych. Podkreślił, że w chwili obecnej chodzi o to, aby ten proces rozpocząć.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

Przewodnicząca Komisji

D. Śleszyńska

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 25 czerwca 2013 r.

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2013 – 2027 /druk nr 545, 545A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2013 – 2027 /druk nr 545, 545A/ analizowała na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2013 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Skarbnik Miasta oraz analizie materiałów, w wyniku głosowania 4 głosami za, przy 1 przeciwnym i 3 wstrzymujących zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2013 – 2027.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Opinia
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 25 czerwca 2013 r.

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 /druk nr 546, 546/1,546A/

Komisja Finansów i Skarbu Miasta wniosek Prezydenta w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 /druk nr 546, 546/1, 546A/ analizowała na posiedzeniach w dniu 25 czerwca 2013 roku i po wysłuchaniu wyjaśnień Prezydenta Miasta, Z-cy Prezydenta i Skarbnik Miasta oraz analizie materiałów, w wyniku głosowania 4 głosami za, przy 1 przeciwnych i 4 wstrzymujących zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka

Łomża, dnia 16 sierpnia 2013 r.

Komisja Finansów i Skarbu Miasta
Rady Miejskiej Łomży

BRM.0012.39.2013

Pan

Mieczysław Czerniawski
Prezydent Miasta Łomży

W związku z przyjętym przez Komisję wnioskiem i deklaracjami Pana Prezydenta zgłoszonymi na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2013 r., Komisja Finansów i Skarbu Miasta oczekuje na projekt programu oszczędnościowego.

Komisja Finansów i Skarbu Miasta zwróciła się również do Pana Prezydenta z wnioskiem, który Pan przyjął, aby podjął Pan działania w zakresie współfinansowania Skansenu w Nowogrodzie przez Urząd Marszałkowski, zwracając uwagę, że wniosek ten będzie jednym z pierwszych działań Komisji Finansów i Skarbu Miasta w ramach programu oszczędnościowego.

W związku z powyższym Komisja prosi o informację o podjętych działaniach.

Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Alicja Konopka